

Czy polityków powinna zastąpić sztuczna inteligencja?

1 czerwca 2021

Choć uprawianie polityki jest zajęciem bardzo opłacalnym, to jednocześnie wśród wszystkich grup zawodowych, to właśnie parlamentarzyści cieszą się niesłabnącą antypopularnością. Ludzi irytuje niekompetencja, nepotyzm, nadużywanie władzy i życie ponad stan na koszt podatników. Dlatego coraz częściej mowa o zastąpieniu polityków algorytmami sztucznej inteligencji.



Nawet 51 procent obywateli Unii Europejskiej, jest w stanie poprzeć taką koncepcję. Jeszcze więcej zwolenników tego pomysłu jest w Polsce. Tu „za” jest 55% badanych. Najbardziej entuzjastyczne są osoby w wieku od 25 do 34 lat, jest ich ponad 60%. W grupie wiekowej 34-44 lata, odsetek ten wynosi z kolei 56 procent.

Podobna idea, związana z wykorzystaniem algorytmów sztucznej inteligencji, dotyczy zastąpienia nimi ścisłego kierownictwa korporacji, które poza braniem gigantycznych premii, (często

wynikających ze wsparcia udzielanego firmom przez państwo, a więc przez podatników), wcale nie wpływają swoimi mądrymi decyzjami na wzrost zysków, często generując wręcz gigantyczne straty.

Swoją drogą bardzo ciekawe jest to, że wszyscy politycy trąbią o cyfrowej rewolucji i jej wpływie na skalę przemian na rynku pracy. Mam nadzieję, że zdają sobie sprawę, że automatyzacja zawodów dotyczyć będzie także ich.

Jeśli tego nie wiedzą albo sądzą, że ich to jednak nie dotyczy, to warto im to sukcesywnie przypominać.

Autorstwo: Marcin Kozera

Ilustracja: [Geralt \(CC0\)](#)

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl